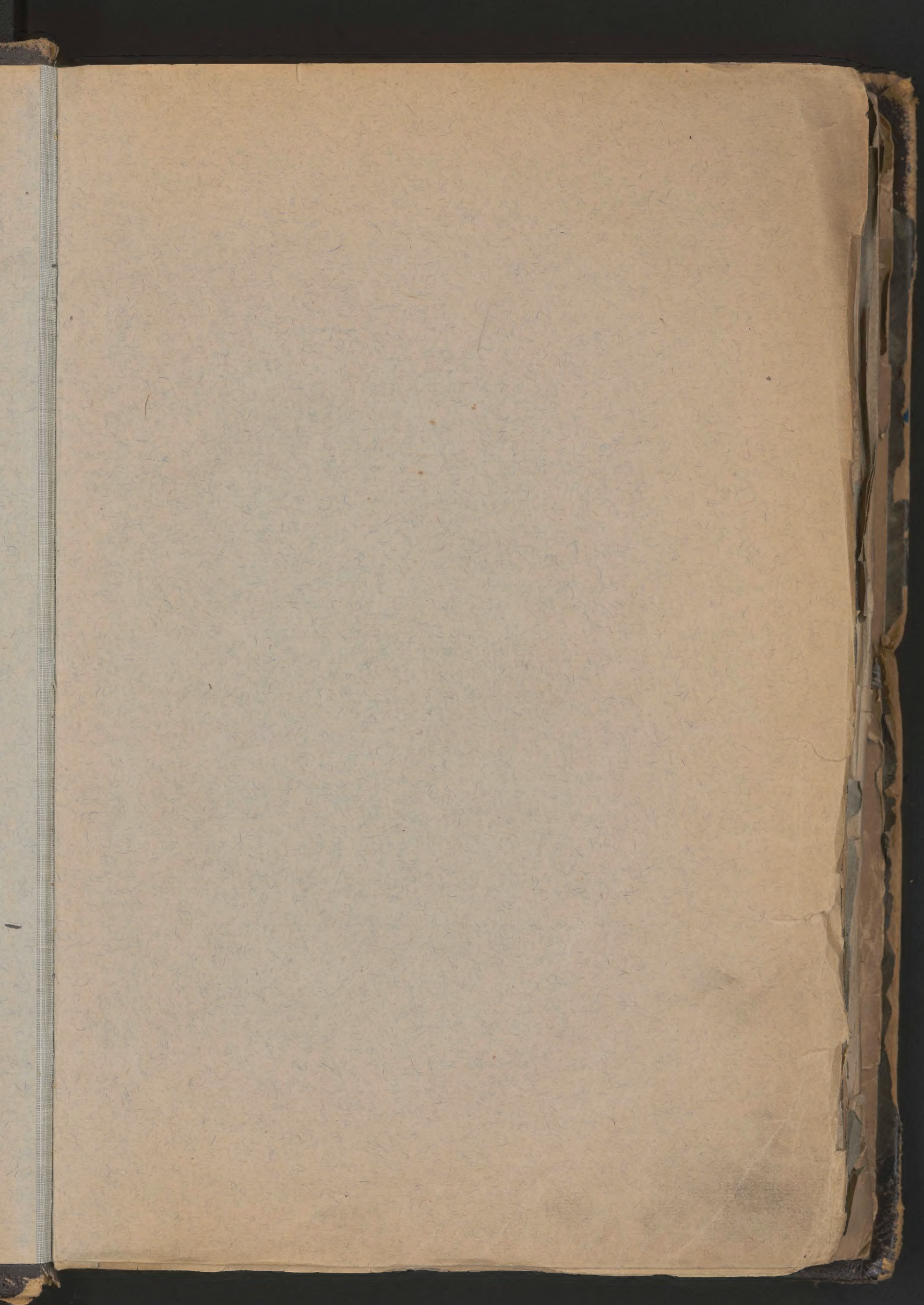
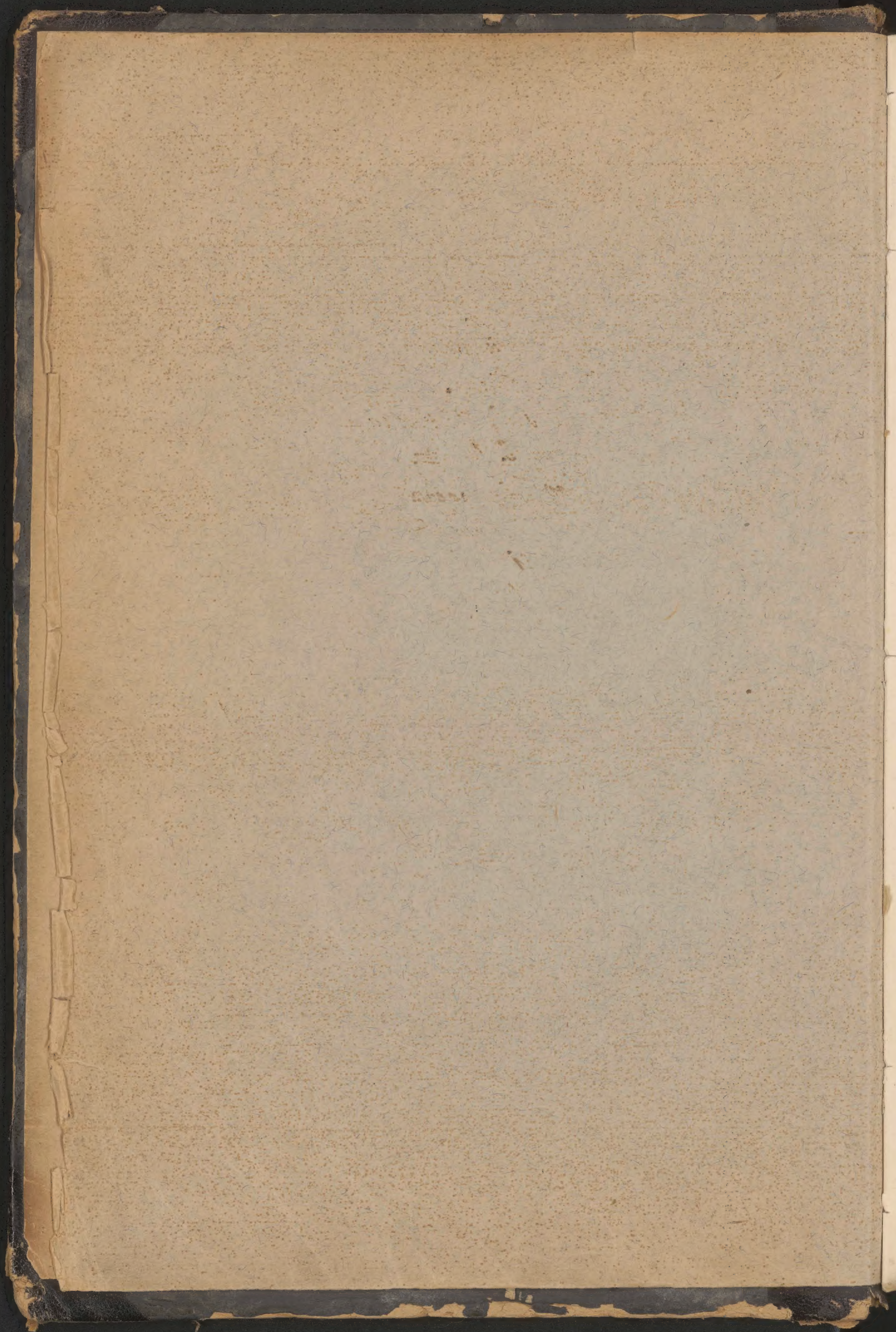


15027

III	2	P
-----	---	---







01123

Ch. Hark 42

15027. III.

Sejm czteroletni
Mowy ustawy i pisma
zawarte w T. II. 1790-1791.

2. 1790.

- 1.) Albertrandi J. A. Uwagi nad wolnością dru-
kowania 1. s. d.
- 2.) Chomiński Jan 2. 21/X.
- 3.) Co na tym Sejmie koniecznie ustanowić potrzeba 3. s. d.
- 4.) Sekiert Jan: List do Małachowskiego, marzaska 4. 3/X.
- 5.) Glawe Karol: Projekt banku narodowego 5. 8/XI.
- 6.) Kaspary Jan: 6. 7/XI, ~~8/XI~~
- 7.) Kosiński Tadeusz 7. 16/XII.
- 8.) Krasinski Adam 8. 18/X.
- 9.) Leszczyński 9. 10/XI. 1790.
- 10.) Lipiński Józef 10. 17/XI.
- 11.) Małachowski Stan. 11. 20/X. 12. 24/X. 13. 16/XI.
- 12.) Moszyński Franc. 14. s. d.
- 13.) Ostrzeżenie o fałszywym doniesieniu pod hasłem
Kosciół Starego Wielonickiego. 15. 23/XII.
- 14.) Piniński Wojciech: Projekt względem Starosty 16. s. d.
- 15.) Plenipotenci miast polskich 17. s. d.
- 16.) Projekt o miejscu dla sejmów 18. s. d.
- 17.) " : Urządzenie fabryk 19. s. d.
- 18.) Prośba miasta Lublina 20. s. d.
- 19.) Prośba od officialistów skarbu koron. 21. s. d.
- 20.) " miast koron. i H. Ks. Lit. 22. s. d.
- 21.) Rozrządzenie szypki zbożowej w Koronie i H. Ks. L. 23. s. d.
- 22.) Przewuski Seweryn: Protestacja przeciw Łuce Tronu. 24. 25/X.
- 23.) Przewuski Józef: Manifest przeciw Łuce Tronu 25. 11/X.
- 24.) Skarbiński Francisz. Skarga. 26. 25/XI.
- 25.) Sokółowski Serafin 27. 10/XI.
- 26.) Sołtyk Stanisław: 28. 31/X.

- 27.) Stadnicki Franc. 29. $^{22}/_{X}$.
 28.) Stanisław August 30. $^{18}/_{X}$. 30a $^{15}/_{III}$.
 29.) Suplika miasta Kowala 31. $^{30}/_{V}$.
 30.) Świętosławski Wojciech 32. $^{15}/_{VIII}$; 33 $^{10}/_{VIII}$.
 31.) Taszycki Gabryel 34. $^{16}/_{XI}$.
 32.) Trzebiński: Projekt względem starosty 35. s. d.
 33.) Uniwersał Skonf. Stanów 36. s. d.
 34.) Ukazanie na wojewodę Łubę. 37. s. d.
 35.) Zalecenie Komisji Skarbu Koron. 38. $^{25}/_{XII}$.

R. 1791

- 36.) Brexa Stanisł.: 39. $^{4}/_{I}$.
 37.) Chołoniewski Ksawery: Reforma dyplomat. 40. s. d.
 38.) Czapki Michał: $^{41}/_{XI}$.
 39.) Czarnotórski Adam 42. $^{28}/_{X}$.
 40.) Głós obywatela do Stanów 43. s. d.
 41.) Gorkzeński August: 44. $^{14}/_{II}$; 45. $^{13}/_{V}$.
 42.) Heyking Henryk. K. 46. $^{12}/_{II}$.
 43.) Karp M. F. 47. $^{24}/_{I}$.
 44.) Ledochowski Ant. 48. $^{14}/_{II}$.
 45.) Lęcki Marek 49. $^{14}/_{IV}$.
 46.) Małachowski Stan. ~~50~~ Uniwersał 50. $^{7}/_{V}$.
 47.) Matusewicz Tad. 51. $^{5}/_{V}$. ~~52~~
 48.) Męciszewski Kasper 52. $^{12}/_{VIII}$.
 49.) Pomatoński Michał 53. $^{28}/_{X}$. 54. $^{5}/_{XII}$. 55. $^{5}/_{XII}$ [odm. col.]
 50.) Prawo pod tyt: Miasta nowe krol. wolne 56. $^{18}/_{IV}$.
 51.) Rozgraniczenie dóbr w Provinc. Koron. 57. $^{5}/_{XII}$.
 52.) Skorkowski Albin. Karim. 58. $^{9}/_{V}$.
 53.) Sołtyk Stanisław 59. $^{24}/_{X}$.
 54.) Urządzenie wiecyste królewskiemu 60. s. d.
 " " " " " 61. $^{19}/_{XII}$.
 55.) Trębicki Ant.: Projekt: Miasta nowe krol. 62 s. d.
 " " " " " 63. s. d.

- 56.) Trebicki Ant: Projekt Miasta nasre Krol. 64. s. d. [odm. ed.]
- 57.) Uwiadomienie o corocznem deficit skarbu Koron. ^{65.} 28/X.
- 58.) Wojcicki Jan 66. 6/VIII.
- 59.) Wolff de Ludinghaus Jerry 67. 13/II.
- 60.) Hajarek 68. 1/II.
- 61.) Latuski 69. s. d.
- ✓ 62.) Zasady do projektu o miastach 70. 14/IV.
- 63.) Lboinski Jan. 71. 6/IV.; 72. 14/IV.

11. The first of these is the
the second is the
the third is the
the fourth is the
the fifth is the
the sixth is the
the seventh is the
the eighth is the
the ninth is the
the tenth is the

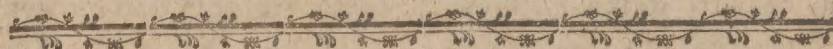
GŁOS OBYWATELA

PROWINCYI UKRAINSKIEY

43.

Do Najjaśniejszych Sejmujących

S T A N O W



PRZEBOG! już nie iak do rządcow, ale sercem napelnionym gorą, iak do nieczułych przemowić muszę. Już rozpacz nad cierpliwością górę wzięła. Przykro mi wolnemu fromotnemi brzągać kaydany. Już mnie dumny Sasiad, do tego rozpaczy przywiodł stopnia, że mi Zona, Działki, krewni, majątek, i życie nawet niemiłe. Cieszyłem się z początkowych skutków, obradowania Waszego, a lubo frogiem Moskwicinow razami, codziennie byłem dręczony, którzy mi zabierali i zabierają dobytki, spokojnie wysiedzić się w Zaciszu, pod obroną Praw i swobod pospolitich, a pod zwierzchnością Waszą Najjaśniejsze Sejmujące Stany, nie dadzą; jednakże kołem żal, i dręczenie serca, szczerze swą Oyczynę kochającego, spodziewając się, iż wkrótce, pod hasłem wiary i wolności *pro fide & libertate* dobędę zardzewiałego w pokoju Pałaza na zgnębienie i wypędzenie z granic Oyczytych, dumnego i chytrego Sasiada.

Aliści teraz dałmi się poznawać, że już nadchodzi schyłek wolności, i życia wszystkich dobrze myślących Obywateli.

Już co raz to więcej Sasiadzkiego, a śmiało mówić mogę, nieprzyjacielskiego, w granice nasze wchodzi Żołnierza, wszyscy staliśmy się ofiarą, dumy, chytrości, humoru i zaiadłości Moskalów. Ciż sami co nayboleśniej rozsyłając z pieniędzmi, przebranych Czernców po Pielgrzymku, poddanych Naszych pod pozorem Religii do buntów pobudzają. Opuszczeni od wszystkich, wystawieni jesteśmy na zgubę życia, majątku i honoru. Rozkazują Nam Officerowie Moskiewscy, za najmniejsze niewypelnienie ordynansu, przed sobą iakoby w własnym Kraiu odpowiadać, słowem, musimy żywić i odziewać, Naszych, że tak rzekę, Tyrannów. A Wy! nieczuli, i gnuśni, czas przepędzacie, na samych kłótniach, mowach i przewłokach, o tych zapomniawszy, którzy w Was ufność swą położyli.

Czemuż Mazurze! tak jesteście nieczuli na bidę Brata, czemu się do oręża nie bierziesz, czego w gnuśności życie pędząc w Stolicy, innym w dobrych zamiarach przeszkadzasz, czemu ustawnym krzyczeniem nie pozwalam, tłumisz głos prawdy, a zamiast dzwignienia Oyczyzny z niedoli, w gorszą ją pogrążasz przepaść. Czemu nie idziesz przykładem dzielnych Wielkopolanów, którzy prawie wszyscy, poświęcić życie i majątki dla Oyczyzny gotowi.

A

❧

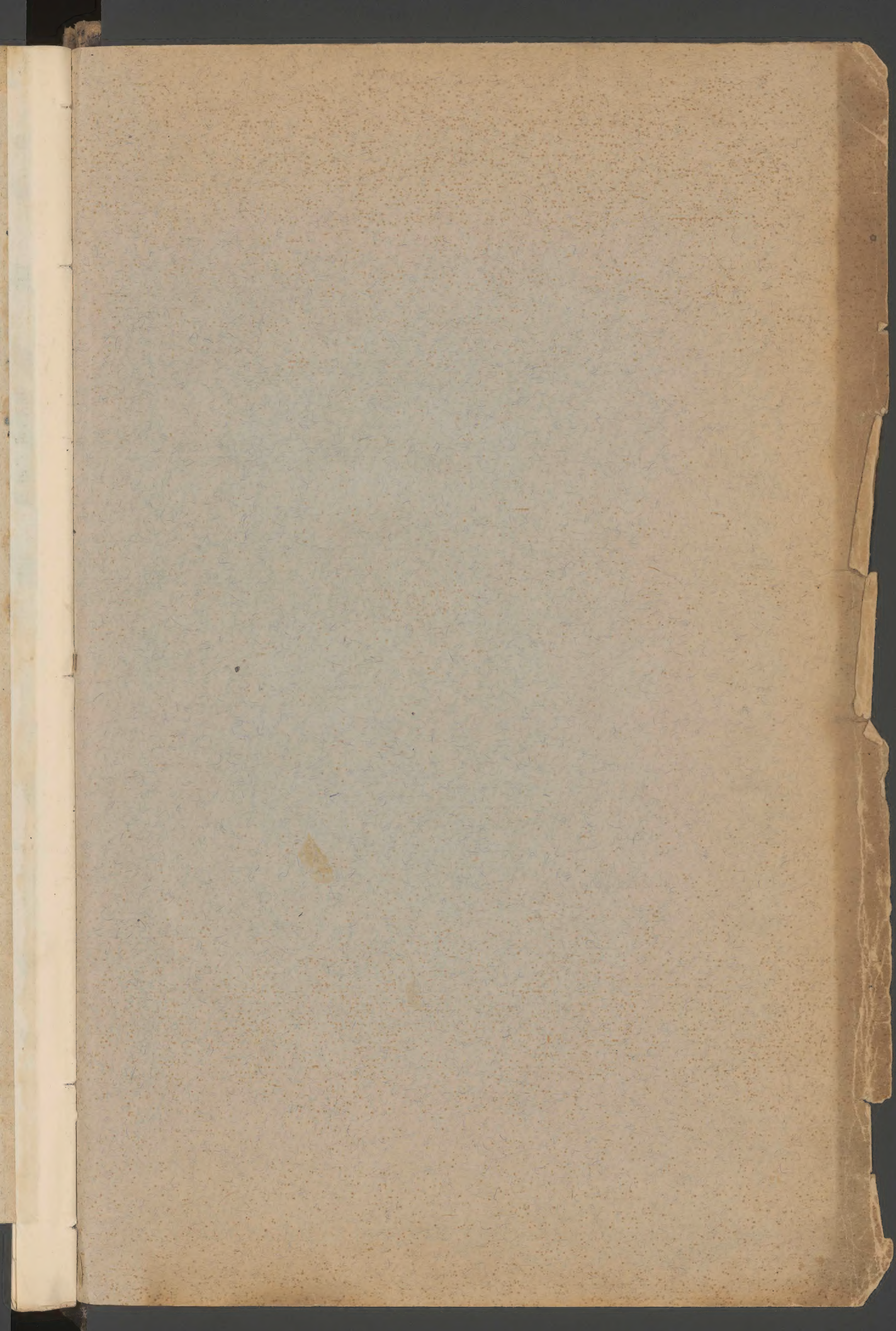
Czemu Litwinie? gdy z nami graniczysz, nie staniem na obronę naszą, nie pamiętając na to żeśmy cię po kilkakrotnie własnemi załaniali pierściami, czemu nie masz litości, nad nędzą bliźniego i Brata! Ale krzywdziłbym was, gdybym to do wszystkich łośował. Wielu jest między wami znanych całemu Narodowi z Patryotyzmu, i zawsze na obronę Ojczyzny gotowych. Nie byłbym dobrym Obywatelem, gdybym wam hołdu winnego nie oddał. Umiecie się wraz z Patryotami Prowincyi naszej łączyć, pod przewodztwem tak powszechnie już to z Patryotyzmu, już to z wymowy znanych Marszałków. Uwielbiam, i uwielbiać nie przesłane czynów waszych, bo wiem że to Patryotyzmu duchem zażrzeni czynicie, ale łośuję mowę moją do tych, którym sposób myślenia jest zabroniony, którzy to czynią i mówią, co im Dwór lub też obcy Pośł dyktuje. Co za Order, albo też podły iurgielt zapzedają się, albo też *plus offerenti* zdania swe w arendę pułczają. Do tych dużej podłych co zguby Ojczyzny szukając, nawet na przeczytanie dobrych nie pozwalają projektów.

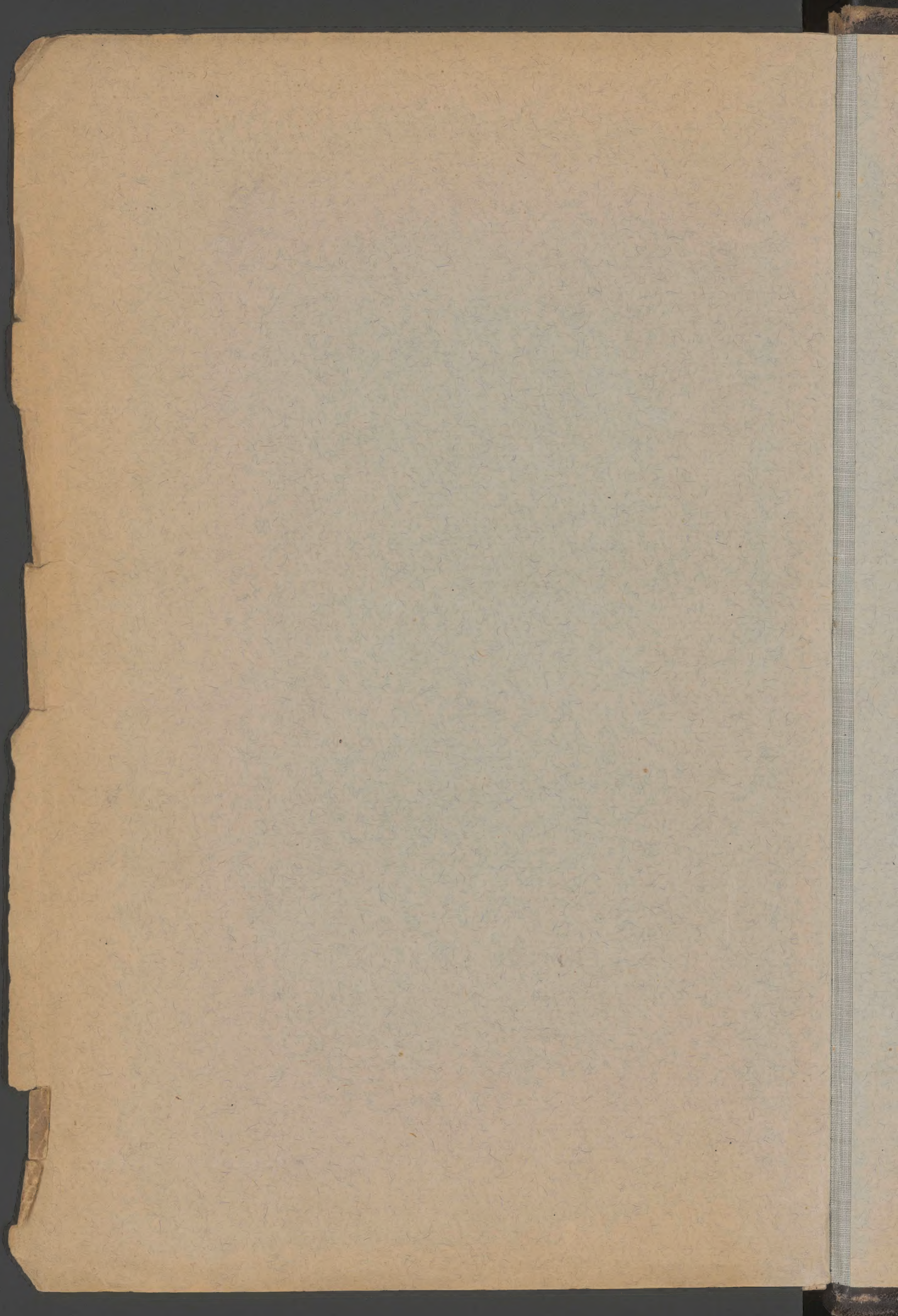
Przezacne Stany! pytam się Was sercem napelnionym gorczy, co z nami czynić myślicie? Może nam wtedy dopiero pomoc dać chcecie, gdy łoś tysięcy stanie zbroynego żołnierza! Niebaczni nie zważacie na to, że jeżeli do Wiosny nie zrekrutujecie wojska, wszystkie nasze Projekta w nic obrócone zostaną.

Przezorna na nasze obroty Moskwa, zapewne nie zaniedba przeszkodzić wszystkiemu wprowadzeniu w prowincye nasze licznego żołnierza. Pytam się Was, co wtedy czynić będziecie? cóż im na swoje obronę pošecie. może uchwałę o łoś tysięcznym wojsku, lub ordynans werbunku? Już to wtenczas będzie późno, a krzyki i zabiegi nasze tak będą skuteczne, iak tonącego w odludney pułtyni

Jeden tylko jest sposób, który nas przez czas nieiaki od Moskwy załonić potrafi. A ten jest umiejsczony w projekcie zacnego Prowincyi naszej Pośła J. W. Stroynowskiego Pośła Wołyńskiego, Który Patryotyzmu i miłością Dobra Publicznego zażrany, radzi przywrocenie dawnych Popisów. Przypomina dawny nasz obowiązek, bo każdy Szlachcic z konia służyć był obowiązany. Ten ieden sposób załonić nas od buntującego się może poddaństwa. Kto go odrzuca, nie wart Imienia Polaka, bo żąda utwierdzić Naród w tey gnusności, która go o zgubę przyprawia.

Jeżeli tedy od was pomocy wojskowej spodziewać się nie możemy, a Popisy ustanowione nie będą, cóż my nieszczęśni czynić będziemy. Słuchaycie, rozpacz już jest w Narodzie, w Waszych jest ręku, albo ią uspić, albo ią wzniecić. Będąc pewnemi, iż albo ze zgryzoty opuścić majątek, albo paść z ręki, poduszczzonego od Moskwy poddaństwa musimy, będziemy raczej woleli, (nie zważając na to iż ktoś podle myślący gromadzenie się Szlachty nazwał zgraią) broniąc majątku, żon i dziecię naszych pod hasłem wiary i wolności, wprzody krwią nieprzyjaciół zfarbowawszy Ziemię Naszą, uczynić dla miłości Ojczyzny naszej z nas samych mogiły.





1
3
8
17
28
25
30
40
44
47
53
59
60
63



Biblioteka Jagiellońska

5100022283

